

dzakob, pokochaj mnie jeszcze raz (koniec)

znowu sie spotykamy
jedynym warunkiem byś zrozumiał ten numer
jest to przesłuchanie go do końca

przyszedł styczeń "poczuć więcej" powiem wam prawdę bo jest mi już zimno.
Mało kto wie że zerwałem z Dominiką bo głupio Mi było jak się całowałem z inną.
Nie chciałem przychodzić na amfi żeby pić z nią redpsy bo robiłem ciągle muzykę.
I miała pretensję że jadę do studia gdy czekał mercedes o wszystkim napiszę.
14 luty wydaje epkę i potem się jadę z nią spotkać
słuchaj co było dalej
Kłócimy się w samochodzie i w jednym momencie
mam tylko ochotę się rozstać - próbowałem

I niedługo potem największą wytwórnia interesuje się mną na serio.
mieszkam w internacie bez żadnej dziewczyny i nie wiem co będzie nie wyjdę na zewnątrz.
mam dylemat, szkoła czy kariera w Lubinie praktyki nie mogę wybierać.
Dostaję telefon, lecę na kanary - kręcę teledyski i melanz.
Marzec to czas wyborów, długów ale też smutków.
Wracam na stałe do domu bo skreślony z listy uczniów.
W kwietniu zacznam melanze do rana do rana do rana minęły trzy dni.

Pożyczam pieniądze jadę do Poznania, bez celu się błąkam czując się jak vip.
Maj, Maj, Maj z maja nie pamiętam nic.
Poza zapomnij o mnie, po za tym że było mi wstyd.
W międzyczasie mam flashbacki jakaś ściąga spodnie mi.
I to nie moja bb, jestem na siebie zły.

W czerwcu wyjeżdżam nad morze a Hidden ma 8 tysięcy do spłaty.
Się kłóczę ze stepem, klipy już pół roku nie wyszły bo robiłem s inne rapy.
Pije miesiąc w Międzyzdrojach piluś się już wyprowadził.
Żeby zamieszkać z dziewczyną - pomóc jej hotel prowadzić.
A ja sam - minął Lipiec no to z kacam na nagraniach.
puszczam szybko zapomniałaś.
Miałem długi, stresy i posty na grupach.
Ludzie nie wiedzieli nic i nie wiedzą co to uczucia.

We wrześniu zacznam szkołę zaocznie i nagle potrzebują mnie na komendzie.
Pies mi puka do drzwi i mówi że jak pójdę z nim to lepiej będzie - lepiej będzie?
Ciekawe dla kogo co.
W październiku walczę sam ze sobą wydaje prawdziwego zagubionego.
Drugą połowę napisałem w Krakowie, zapytaliście mnie dlaczego.
W listopadzie się pozbyłem nienawiści.
Zdułem sodówkę żeby nie patrzeć na liczby.
Ludzie mi pisali że jestem niesłowny - i oszukuje.
Ludzie nie wiedzieli nawet - jak ja się czuje.
W grudniu znowu jestem z panną na odległość.
Jestem szczęśliwy podobno - a czy na pewno.

Mamy 19 grudzień - to był tak szalony rok.
Poznaliście moją prawdę, moje kłamstwa, moje flow.
Zmieniałem nastroje, ale show must go on.
Zraziłem wielu ludzi - odpisując po tygodniu.
Nie chciało się gadać to nie prowadziłem rozmów.
Ludzie mnie pytają czemu mam takie tytuły
a ja chciałem mamie dać trochę pieniążków po prostu.
Wszystkim się wydaje że to takie łatwe kiedy nagle masz sukcesy
a siedziałeś w czterech ścianach w bursie.
mając dwie dychy na tydzień które wydasz na kebaba a co będziesz jadł po jutrze.
Dwie zupki chińskie z biedronki w tej szafce, spóźniłem się na miejski dziś.
Odbijam się od drzwi, teraz siedze w chacie i zuyeh mixuje mi hit.

ŻEGNAM 2019. JESZCZE RAZ.

ŻEGNAM 2019
ŻEGNAM 2019
ŻEGNAM 2019
ŻEGNAM 2019

Śpiewem...